

# HEJNAŁ

CZERWIEC

1998 ROK

# TRĄBKOWSKI

Nr 6

Miesięcznik ogólnoinformacyjny z Gminy Trąbki Wielkie i nie tylko

## W NUMERZE

- Sprawy gminne
- \*z sesji Rady Gminy
- \*kultura
- \*uroczystość prymitywna w Sobowidzu



Sławomir Bela - Polska

- Reforma Oświaty w zakresie kształcenia

- Więści Rolnicze
- \*szansa dla wsi i dla rolnictwa
- \*z prac Gdańskiej Izby Rolniczej
- \*patron rolników

- Historia powstania Trąbek Wielkich - c.d

- Z życia kościoła
- \*informacje parafialne
- \*komentarz liturgiczny na m-c czerwiec

- Nasze porady
- Ogłoszenia
- Dodatek sportowy



### NASZ ADRES:

"Hejnał Trąbkowski"  
83-034 Trąbki Wielkie  
ul.Sportowa 8

## Od Redakcji tego miesięcznika

Jak co miesiąc tak i teraz przede wszystkim dziękujemy naszym czytelnikom za ciekawe propozycje w rozwijaniu naszej gazety jak również za uwagi krytyczne, które też mają wpływ na udoskonalenie tego pisma. Z wielkim zadowoleniem przyjmujemy Państwa poparcie i zainteresowanie się naszą gazetą. Sporo głosów poparcia otrzymaliśmy od Państwa za nadanie właśnie takiego tytułu tej gazecie, który jak twierdzi czytelnik z Kleszczewa "Hejnał" to najczytelniejszy tytuł gazety Trąbkowskiej. Drodzy Państwo piszcie do nas co byście chcieli jeszcze udoskonalić w tej gazecie, prosimy też o krytykę ale rzeczową bo ona nas bardziej mobilizuje i pozwala unikać błędów i samochwalstwa

Zapraszamy  
Zespół Redakcyjny

## Negocjacje z Unią Europejską

Od 1,5 miesiąca toczą się negocjacje między polską a Unią Europejską. Omówiono już stopień dostosowania naszego kraju do prawa europejskiego w dziedzinie nauki, polityki audiowizualnej, telekomunikacji i edukacji, a więc dziedzin stosunkowo łatwych. Przegląd prawa rolnego rozpocznie się dopiero w II półroczu bieżącego roku.

Celem Wspólnej Polityki Rolnej (CAP) jest utrzymanie i rozwój nowoczesnego systemu rolnego zapewniającego odpowiedni standard życiowy społeczności rolniczej oraz dostawy żywności po rozsądnej cenie dla konsumentów, a także wolny przepływ towarów w obrębie WE. Dużą wagę przywiązuje się do środowiska naturalnego i rozwoju wsi. W celu administrowania polityką CAP powołano wspólne organizacje rynkowe. Ich działalność wspierają przepisy dotyczące stanu zdrowotnego zwierząt (weterynaryjne), roślin i żywienia zwierząt oraz przepisy dotyczące higieny żywności. Istnieje również ustawodawstwo odnoszące się do polityki strukturalnej, początkowo mające na celu głównie modernizację i rozwój rolnictwa, lecz ostatnio coraz częściej zajmujące się środowiskiem naturalnym oraz regionalnym zróżnicowaniem polityki. Od czasu reform z 1992 roku coraz większe wsparcie na rzecz gospodarstw rolnych udzielane było w formie bezpośrednich dotacji rekompensujących obniżone ceny rolne.

Układ Europejski stwarza podstawę handlu rolnego pomiędzy Polską a Wspólnotą i ma na celu promowanie współpracy w dziedzinie modernizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji polskiego sektora rolnego i rolno-przemysłowego oraz w dziedzinie norm fitosanitarnych. Biała Księga obejmuje dziedziny związane z kontrolą weterynaryjną, stanem zdrowotnym roślin i żywienia zwierząt, jak również wymogi dotyczące wprowadzenia na rynek poszczególnych towarów. Celem tego ustawodawstwa jest ochrona konsumentów, zdrowia publicznego oraz stanu zdrowotnego zwierząt i roślin.

Wartość produkcji rolnej w Polsce w 1995 roku stanowiła w przybliżeniu 5,39% produkcji Unii.



## Z posiedzenia sesji Rady Gminy Trąbki Wielkie

W dniu 22.05.1998 roku odbyła się III Zwyczajna Sesja Rady Gminy Trąbki Wielkie. W obradach uczestniczyło 16 na 20 radnych. Po sprawach regulaminowych i zapoznaniu radnych na prośbę p. Brzozowskiego z PZU S.A z zasadami ubezpieczenia gospodarstw rolnych i plodów rolnych od skutków pożarów, gradobicia, radni zapoznali się z działalnością RG LZS i GOKSiR-u, które przedstawili p. Wiesław Kempa i p. Dyrektor Lidia Orzechowska. Po burzliwej dyskusji na temat podziału środków na poszczególne ogniwa LZS ustalono, iż najlepszym wyjściem będzie zwołanie zebrania z udziałem delegatów z poszczególnych ogniw LZS i Zarządu Gminy i wypracowaniu wspólnego programu i podziału środków przeznaczonych na sport. Następnie podjęto uchwałę zmieniającą budżet gminy, gdzie między innymi zwiększono środki na opiekę społeczną tj. dofinansowanie stołówek szkolnych i wypoczynku letniego dla dzieci najuboższych. Następnie uchwałą było przyjęcie od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa nieodpłatnie nieruchomości tj. Kotłowni, kanalizacji: dróg lokalnych i innych terenów na których doprowadzenie do stanu używalności gmina dostała od AWRSP 400 tysięcy złotych. Kolejną uchwałą było zwołanie w ciągu 3 tygodni pierwszego posiedzenia Rady Społecznej przy Gminnym Ośrodku Zdrowia w Trąbkach Wielkich. W wyniku dyskusji ustalono, że udział mieszkańców Postołowa w budowie wodociągu wynosił będzie 1.5 tysiąca złotych zaś odpłatność za uczęszczanie dzieci do przedszkola zwiększono z 30 do 35 złotych. W interpelacjach najwięcej czasu zajęła sprawa przedłużenia sprawowania funkcji dyrektora w Szkole Podstawowej w Sobowidzu, ponieważ obecny dyrektor nie otrzymał poparcia Rady Pedagogicznej. W wyniku głosowania zdecydowano jednak przedłużyć pani dyrektor sprawowanie tej funkcji. Nie wniesiono natomiast uwag do dyrektorów szkół w Czerniewie, Kłodawie i Trąbek Wielkich. Kilku radnych zabrało także głos w sprawie artykułów w „Hejnale Trąbkowskim”. Dotyczyło to bezprawnego użycia herbu gminy na okładce gazetki, nierzetelnej oceny obecnego Zarządu i Rady Gminy dotyczących budowanej hali sportowej.

Andrzej Dończyk

## KULTURA

### IV Konkurs Poezji Zygmunta Bukowskiego

W dniu 29.05.1998 roku w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Trąbkach Wielkich odbył się IV Konkurs Recytacji Poezji poety z naszej gminy Zygmunta Bukowskiego.

Już sam wystrój sali zapowiadał, że będziemy mieli do czynienia z twórczością ludową. Zygmunt Bukowski jest bowiem wybitnym, współczesnym artystą ludowym w dziedzinie poezji, prozy, dramatu i rzeźby. W konkursie brało udział 21 uczniów z 7 szkół podstawowych naszej gminy, wybranych wcześniej w eliminacjach szkolnych.

Wszyscy uczestnicy konkursu recytowali 3 wiersze; w tym 1 obowiązkowy pt „U białych ołtarzy” z wydanego w tym roku nowego tomiku poezji noszącego tytuł „W twórczym żniwie”.

O godzinie 13.00 pod bacznym okiem komisji konkursowej w skład której weszły panie M. Augustyniak i J. Tomkiewicz nauczycielki języka polskiego ze S.P. nr2 w Pszczółkach oraz A. Krawczyńskiej z Biblioteki Miejsko - Gminnej w Pruszczu Gdańskim, popłynęły piękne, przeplatane zbożem, słońcem i miłością ojczyzny strofy wierszy. Długo obradowała Szanowna Komisja, by na koniec po stwierdzeniu, że wszystkim należą się nagrody, przyznała je następującym uczniom.

- I -miejsce      Kornatowska Weronika z SP. Warcz
- II -miejsce     Błaszczak Anna z SP Sobowidz
- III -miejsce    Janiszewska Żaneta z SP Trąbki Wielkie

Przyznano również 3 wyróżnienia dla:

- 1. Kotuli Kingi z SP Trąbki Wielkie
- 2. Meggera Pawła z SP Czerniewo
- 3. Marty Oroń z SP Sobowidza

Nagrody, którymi był pachnący świeżą farbą drukarską album rzeźb - „Malowane dłutem” oraz tomik poezji „W twórczym żniwie” wręczał sam autor tychże Pan Zygmunt Bukowski. Od 1 do 3 miejsca były również niewielkie nagrody pieniężne w kwocie 100,00, 50,00, 30,00 złotych. Nie można nie wspomnieć, że ze swoimi pupilami z Mierzeszyna, Warcza i Drzewiny przyjechał na konkurs oprócz opiekunów - nauczycieli również Proboszcz Parafii Ksiądz Gerard Borys.

Otwarcia i zamknięcia imprezy dokonali opiekujący się nią od 4 lat Pani Anna Michalska z Kłodawy w-ce przewodnicząca Rady Gminy Trąbki Wielkie oraz Pan Jan Trofimowicz - przewodniczący Komisji Kultury, Sportu, Zdrowia i Oświaty.

Wszystkim, którzy pomogli w przeprowadzeniu konkursu serdecznie dziękujemy.



Laureaci tegorocznego konkursu wraz z „naszym poetą”  
Zygmuntem Bukowskim z Mierzeszyna



## „Idźcie gdzie chcecie - ja pójdę gdzie Chrystus”



W kościele p.w. „Przemienienia Pańskiego” w Sobowidzu w dniu 17 maja b.r. w niedzielę o godzinie 11.00 miała miejsce przepiękna uroczystość parafialna. Nowo wyświęcony kapłan o. Sławomir Bela z Gołębiewa Średniego odprawił swoją pierwszą Mszę Świętą tzw. Prymicyjną. Na uroczystość tą przybyła licznie rodzina neoprezbitera, sąsiedzi, parafianie, księża i klerycy ze Zgromadzenia Werbistów, gdzie ojciec Sławomir otrzymał święcenia kapłańskie, oraz zaproszeni goście, nauczyciele i przyjaciele.

W tej niezwykle uroczystości mogliśmy przeżyć chwile, do której ojciec prymicyjant przygotował się przez 8 lat nauki. Msza Święta prymicyjna była ogromnym przeżyciem dla samego primicyjanta, ale także dla jego rodziców, którzy przeżywali ją z wielkim wzruszeniem. Radość i wzruszenie widać było na twarzach całej wspólnoty uczestników tej uroczystości, która tak rzadko ma miejsce w naszych parafiach. Sobowidzka parafia ma to szczęście że w ostatnich 3 latach mogła przeżyć dwukrotnie tak piękną uroczystość. Przed procesyjnym przejściem o Sławomira z plebani do Kościoła rodzice udzielili mu błogosławieństwa. Przy ołtarzu w kościele został serdecznie powitany przez Księdza proboszcza i przedstawicieli: dzieci, młodzieży, służby liturgicznej oraz Rady Parafialnej po czym rozpoczął ofiarę Mszy Świętej.

Mszę świętą o. Neoprezbiter odprawił w intencji swoich rodziców i rodzeństwa. Homilię słowa Bożego w tej mszy wygłosił dyr. Zgromadzenia Księża Werbistów. Podczas homilii piękne słowa skierował do wiernych O. dyr. Zgromadzenia rozpoczynając wezwaniem „Idźcie gdzie chcecie- ja pójdę gdzie Chrystus. Choćbym miał być wśród ludzi bez serc, przy stole bez chleba przy studni bez wody - to pójdę tam gdzie Chrystus”. Tymi słowami o. Dyrektor Zgromadzenia przedstawił jak kształtowała się postawa przyszłego misjonarza w osobie o. Sławka. Na zakończenie tej uroczystej Mszy Świętej prymicyjnej ksiądz neoprezbiter wyraził swoją wdzięczność Bogu, rodzicom, rodzeństwu, księżom oraz parafianom i wszystkim, których spotkał na swojej drodze do kapłaństwa. Następnie udzielił błogosławieństwa prymicyjnego wszystkim zgromadzonym na wspólnej modlitwie. Zaproszeni goście udali się na wspólny obiad do Gminnego Ośrodka Kultury w Trąbkach Wielkich, gdzie podczas posiłków przygrywał wspaniały zespół orkiestry dętej, który także uświetnił całą uroczystość w kościele.

Józef Sroka

Z tej także okazji najlepsze życzenia - spełnienia nadziei i wytrwałości w powołaniu na drodze z Chrystusem.

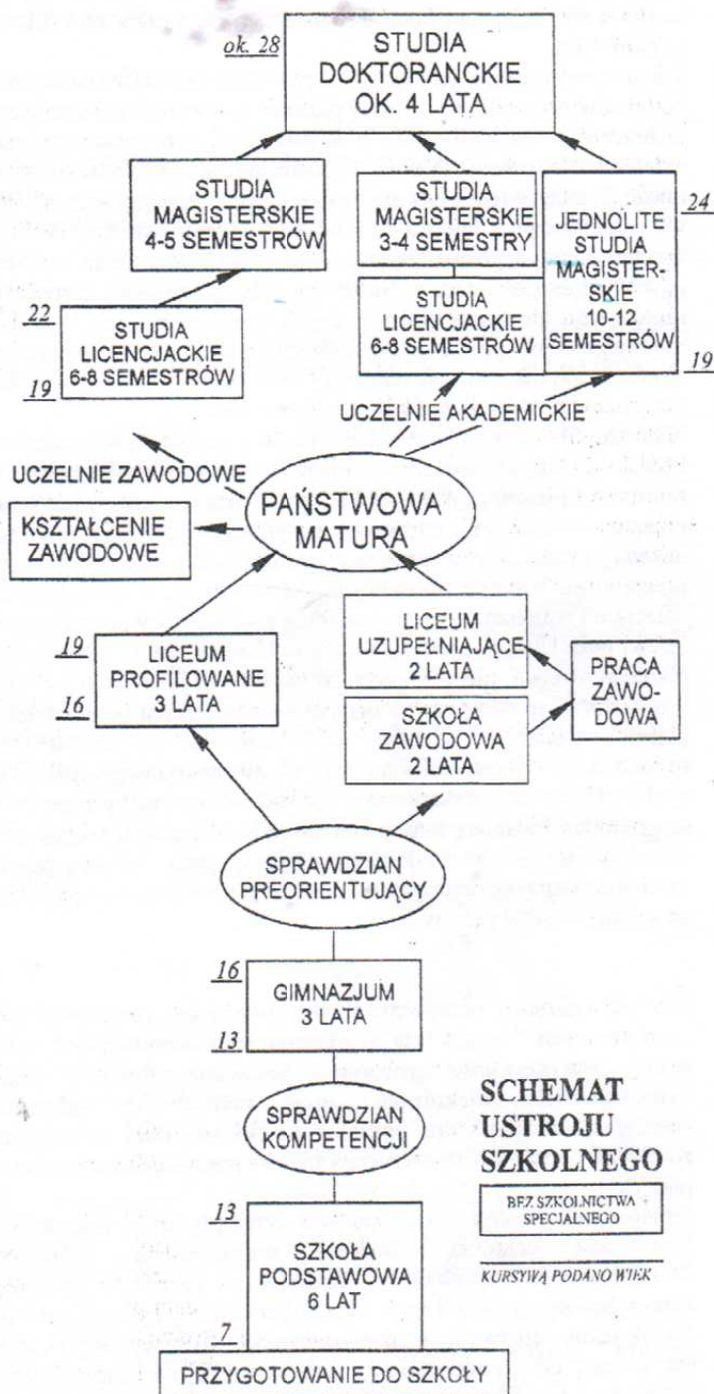
Życzy Zespół Redakcyjny Hejnalu.

## OŚWIATA

### Reforma systemu edukacji

O reformie oświaty w zakresie kształcenia mówiło się już od kilku lat, ale co się z tym wiąże to przeciętny polak nie wiele ma pojęcie. Tak się składa, że przeciętny mieszkaniec wsi ma bardzo ograniczoną wiedzę, bo skąd miał się bliżej coś dowiedzieć.

Pozwólcie państwo, że na łamach naszej gazety postaramy się przedłożyć założenia tej reformy po to abyśmy mogli wyrobić swoje na ten temat zdanie. Na początek przedstawiamy schemat proponowanej reformy.



W następnym miesięczniku przedstawimy Państwu szersze objaśnienia przedstawionych założeń.

Redakcja Hejnalu



# WIEŚCI ROLNICZE

## SZANSA DLA WSI I DLA ROLNICTWA

Przed miesiącem pisałem między innymi: Dająca już znać o sobie w Polsce transformacja rolnictwa i wsi to widomy znak rozwoju, a nie stagnacji, a tym bardziej upadku. Oznacza przekształcanie się czegoś gorszego, słabszego w lepsze, silniejsze, ekonomicznie zdrowsze. Służy społeczeństwu zarówno wsi jak miast. Rolnikom umożliwia unowocześnianie gospodarstw, powiększanie ich obszaru, siły ekonomicznej, konkurencyjności na rynkach zagranicznych, a także na rynkach krajów Unii.

Tempo transformacji, jej kierunek i powszechność zależą całkowicie od otaczającego rolnictwo i wieś poziomu sprawności ekonomiczno-technicznej w danym kraju. W krajach Unii sprawność otoczenia ekonomiczno-technicznego jest bardzo wysoka, w Polsce bardzo niska. Trudno więc wyobrazić sobie nawet transformację polskiej wsi i polskiego rolnictwa bez bliskich i szerokich kontaktów z krajami Unii, reprezentującymi dziś najwyższy poziom rozwoju gospodarczego na świecie. Na tempo dalszego rozwoju gospodarki krajów Unii nie mamy wpływu, a jeśli nawet mamy, jest to wpływ minimalny. Unia poradzi sobie doskonale bez nas. Ale Polska, co tu ukrywać, nie ma co liczyć na dalszy szybki rozwój gospodarczy bez utrzymania bliskich kontaktów z krajami Unii.

Nie rozumiem więc obaw ludzi z obozu przeciwników wstąpienia Polski do Unii, iż członkostwo Polski w Unii, to klęska polskiego rolnictwa i niemal zagłada polskiej wsi. Spytajcie, proszę szanowni oponenci, właściciele karłowatych gospodarstw, czy chcą, żeby ich dzieci i wnuki tkwiły, podobnie jak oni sami, bez widoków na lepsze jutro? Nie, nie znajdzie się nikt kto tak źle by życzył swoim dzieciom i wnukom. A do tego właśnie prowadziłoby pozostawienie Polski poza Unią. Uczestnictwo zaś w Unii, to realna perspektywa dalszego awansu, nie tylko wysokotowarowych już dzisiaj polskich gospodarstw, to także realna perspektywa twórczych przekształceń, głębiej sięgających w nasze karłowate, jak że nieefektywne rolnictwo, to przekształcanie się w dwuzawodowe, spółkowe, spółdzielcze, czy rekreacyjne gospodarstwa, to perspektywa znajdowania - w miarę umacniania przez Polskę swojej pozycji jako członka Unii - pracy dobrze opłacanej poza rolnictwem, to możliwości znajdowania pracy i godziwych warunków egzystencji na całym obszarze państw Unii ...

\*\*\*

Nie ma gorszej perspektywy dla polskiego rolnictwa, jak „zamurowania” go na lata w obecnej jego strukturze. A taką próbę rozwiązywania problemów polskiego rolnictwa widzą przedstawiciele niektórych opcji politycznych, głoszący rozciągnięcie szerokiego parasola opieki socjalnej w polskim rolnictwie. Jakże krótkowzroczna to, bo prowadząca na bezdroża polityka!

Oznacza nic innego jak stopniowe przekształcenie państwa w gigantyczną ochronkę. Budowę społeczeństwa słabeuszy. Powiększenie rzeszy obywateli będących na garnuszku państwa, którym należą się chleb i igrzyska i to bez solidnej pracy w zamian. To tak jakby państwo było zobowiązane do tworzenia miejsc pracy nie bacząc, czy zatrudnienie to jest na cokolwiek komukolwiek potrzebne, pomijając zaś tworzenie warunków wywołujących inicjatywę twórczą społeczeństwa. Ale żeby dawać trzeba, skądś czy od kogoś na to dawanie czerpać. Oczywiście trzeba byłoby wziąć, tym którzy mają. Wziąć nie dosłownie, wystarczy po prostu ograniczyć rozwój silniejszych ekonomicznie gospodarstw, czyli przejść to, co jest przeznaczone na wzrost produkcji. A więc zahamować rozwój rolnictwa, czyli innymi słowy, podcinać gałąź,

na której się siedzi. W rezultacie przybywałoby głodnych, a ubywało sytych. Z każdym rokiem powiększająca się rzesza potrzebujących przejadłaby dobra wytwarzane przez innych. Taka opiekuńcza polityka prowadziłaby do organizowania czegoś w rodzaju kolchozów, czy czegoś w rodzaju pegeerów, a więc do rolnictwa utrzymywanego z kasy państwowej, znanego nam zresztą dobrze, a przypominającego mityczną bez dna beczkę Donaid - a więc ów trud bezustanny i nadaremny, nie kończący się i bezowocny ...

\*\*\*

Kto się wobec tego obawia przystąpienia Polski do Unii? Na pewno nie obawiają się tego właściciele nawet najbardziej karłowatych gospodarstw, ci którzy dobrze życzą swoim dzieciom i wnukom, bo to jedyna szansa na rozwiązanie w przyszłości ich społecznego i materialnego awansu. Nie obawiają się przystąpienia Polski do Unii także właściciele wysokotowarowych gospodarstw. To dla nich szansa dalszego rozwoju, zmierzania się „kto lepszy”: tamci nad Renem, Skaldą i Mozą, czy my, tutaj na Wisłą, Bugiem i Odrą?

Spytalem młodego rolnika, po jego niedawnym powrocie z wyprawy do Holandii po zakup kombajnu do zbioru buraków cukrowych, jak mu się podoba tamtejsze rolnictwo?

Sądziłem, że jest lepsze - odpowiedział. - Ja tutaj, w Białostockiem, nad Nurcem, zbieram plony pszenżyta, pszenicy i buraków cukrowych nie gorsze niż w Holandii ... A zaopatrzenie w sprzęt i wszelakie maszyny, po przystąpieniu Polski do Unii, będzie na pewno lepsze niż teraz ... To okno na szeroki świat. Im szybciej znajdziemy się w Unii, tym lepiej - dodał ...

Feliks Piotrowski

## Z PRACY GDAŃSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

W dniu 11-go maja 1998 roku w siedzibie GIR odbyło się spotkanie Zarządu Izby z Wiceministrem Rolnictwa RYSZARDEM BRZEZIKIEM. W spotkaniu tym uczestniczył poseł Bogdan Borusewicz, który był organizatorem tego spotkania. Pan Ryszard Brzezik jest sekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, zastępuje ministra w czasie jego nieobecności oraz odpowiada za realizację zadań w zakresie budżetu i finansów resortu, organizacji i funkcjonowania rynku surowców rolniczych i artykułów żywnościowych oraz poprawy jakości produktów rolno-spożywczych, nadzoru nad Centralnym Inspektorem Standaryzacji, Państwową Inspekcją Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych oraz Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, współpracy z Agencją Rynku Rolnego. Nadzoruje Departament Budżetu i finansów oraz Departament Rynku i giełd.

W związku z tak szerokim zakresem kompetencji Ministra Brzezika poruszono wiele tematów od dłuższego czasu nurtujących polskich rolników a nie mających konkretnych rozwiązań. Dyskusję rozpoczęto od sprawy opóźniającego się terminu podpisania Rozporządzenia Ministra Rolnictwa regulującego przyznanie przez Izby Rolnicze dotacji do wapna rolniczego. Jak wynika z wypowiedzi Ministra opóźnienie to wynikało z powodu opóźnienia akceptacji tego dokumentu przez Ministra Finansów, (aktualnie ten dokument został już podpisany). Sporo czasu w dyskusji poświęcono nad poszerzeniem kompetencji Izb Rolniczych, oraz możliwością przejęcia chociażby części spraw ODR-u. Po reformie administracyjnej Państwa obie strony zgodnie stwierdziły, iż konieczne jest stopniowe poszerzenie kompetencji Izb Rolniczych ze szczególnym uwzględnieniem zadań obecnie wykonywanych przez ODR-y. Zakłada się, iż w pierwszej kolejności Izbom poddane



będzie doradztwo technologiczne, natomiast część administracyjna, ekonomiczna i prawna pozostaną pod kierownictwem Ministra. Szczegółami tego tematu zajmie się KRIR wypracowując swoje stanowisko, które przekaże Ministerstwu Rolnictwa. Również dyrektor Wydziału Rolnictwa U.W. w Gdańsku przyznał iż chętnie zdjąłby z siebie ODR-y, tylko proces ten musi przebiegać płynnie.

Następnie dyskusję skierowano na kredyty obrotowe i inwestycyjne. Członkowie Zarządu oraz obecni na tym spotkaniu Przewodniczący Komisji Oświaty Pan Ryszard Kleinsmidt i Vice Przewodniczący Komisji Współpracy z Organami Rządowymi i Samorządowymi Pan Józef Sroka na wielu przykładach udowadniali Ministrowi, iż mimo zapewnień ze strony rządu, że kredyty takie są faktycznie rolnicy nie mogą z nich skorzystać z powodu - jak podają banki, - braku środków, czy niewystarczających limitów na dopłaty. Według Pana Ministra Brzezika, limit na kredyty nawozowe został ustalony na poziomie 6 kwintali żyta i powinien być dostępny dla każdego, kto się zgłosi. Są problemy z BGŻ i Bankami Spółdzielczymi, które nieprawidłowo rozdysponowują posiadane środki.

Członek Zarządu Pan Michałowski zapytał Ministra dlaczego również bankom komercyjnym przyznawane są pieniądze i limity na prowadzenie kredytów dla rolników, w sytuacji gdy rolnik korzysta z usług głównie najbliższego mu banku spółdzielczego.

Zdaniem Ministra jest to działanie uzasadnione, będące zapobieżeniem zmonopolizowania się banków spółdzielczych, które nie chciały opuszczać marzy, a tylko przy obniżeniu marży możliwe jest uzyskanie dodatkowych środków przez Państwo. Banki komercyjne są ponadto bankami konkurencyjnymi, oferują one lepsze warunki w związku z czym otrzymują większe limity. Przysłuchując się dyskusji i różnym (interpelacjom) banków Minister prosił o to, aby w razie rozpoznania nieprawidłowości w udzielaniu kredytów, ich wstrzymania przekazywania informacji rolnikom o braku limitów - wysłać wiadomość do Ministerstwa a on podejmie odpowiednie działania w celu wyjaśnienia sytuacji. Obecny na tym posiedzeniu Pan Józef Sroka stwierdził, że potwierdza się fakt konieczności lepszej kontroli organów wykonawczych np. w bankach przez organy nadzorujące, ale często ludzie zasiadający w tych organach nie znają się na tym: stąd łatwiej jest organom wykonawczym manipulować członkami rad nadzorczych. Sprawa ta dotyczy prawie całej Spółdzielczości wiejskiej związanej z rolnikami. W związku z podobnymi problemami Izby Rolnicze muszą jak najszybciej podjąć działania na rzecz organizowania szkoleń rolników na temat kompetencji rad nadzorczych.

Na przyszły rok Minister nie chce robić wielkiej nadziei na wyraźną poprawę w sytuacji kredytowania rolnictwa, ale zapewnił, że limit 6 kwintali będzie utrzymany. Na kredyty skupowe jest mniej środków niż w roku ubiegłym, ale muszą być lepiej wykorzystywane ponieważ nie są to pieniądze dla rolników tylko dla przedsiębiorców, którzy powinni terminowo wypłacać rolnikom należności a nie robią tego. Nie może być tak, że się firma kredytuje kosztem rolnika. Tu te pieniądze przy lepszej kontroli powinny również poprawić te niedociągnięcia. W trakcie poruszanych wielu problemów zahaczono także o problem umów z krajami GEFTA, z których sprowadzono i wciąż napływa wiele produktów rolnych, Minister Boruszewicz przyznał, że są to źle podpisane umowy, które można renegeować, jednak jest to skomplikowane, gdyż kraje te grożą reperkusjami. Są prowadzone próby zmiany tych produktów na inne, np.: słodczyce, jednak wymagane jest od Polski ustalenie dużych kontyngentów.

Choć dyskusja trwała długo to i tak na wiele spraw nie można było otrzymać zadawalających odpowiedzi, zresztą jak stwierdził sam Pan Minister - okazuje się, że wiele z obietnic nie jest do zrealizowania w obecnych realiach.

**W** dniu 18 maja 1998 roku odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Gdańskiej Izby Rolniczej, którego tematem było m.in. - kredytowanie rolnictwa. Na to posiedzenie zaproszono przedstawicieli BGŻ i Regionalnego Banku Spółdzielczego.

W pierwszej części spotkania Zarządu Pani Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego Banku Gospodarki Żywnościowej w Gdańsku scharakteryzowała zasady umowy zawartej między BGŻ a „Ursusem”. Dotyczyła ona kredytu dewizowego na zakup ciągnika. Kredyt tego typu mógłby być spłacany do 60 miesięcy, nie byłby on oprocentowany. Wysokość kwoty spłaty kredytu będzie regulowane według aktualnego kursu marki. Pani Dyrektor zasugerowała, że ta walutą kredyt ten będzie głównie spłacany. Ponadto, rolnik nie będzie musiał sporządzać biznes planu na potrzeby tego kredytu, ale będzie on musiał dostarczyć do banku wszystkie niezbędne dokumenty dotyczące jego sytuacji materialnej oraz dochodach w chwili starania się o kredyt dewizowy. Terminy i warunki spłaty uzgadniane są bezpośrednio z rolnikiem. Ciągniki będzie rozprowadzała sieć dealerów, głównie „Agroma”. Posiadają oni swoje ceny na poszczególne typy ciągników. Kredyt depozytowy na ciągnik nie może opiewać na kwotę wyższą niż wartość ciągnika. Spłaty kredytu depozytowego odbywają się co kwartał - są możliwości negocjacji w tej sprawie. Umowa między BGŻ a Ursusem została zawarta na czas nieokreślony. Ma ona formę substytutu, natomiast forma konkretnej uchwały ma się dopiero ukazać. Banki rozkładają spłaty kredytu na raty na określonych z klientem zasadach.

Członkowie Zarządu podkreślili, że z rozmowy z Ministrem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że źle oceniają pracę BGŻ i Banków Regionalnych ze względu na opieszałość. Podkreślono również, że kredyty na skupowanie zbóż powinny być zdecydowanie tańsze ze względu na mniejsze koszty obsługi. Większość rolników woli podpisywać umowę na przechowywanie zbóż z Agencją. Ogólnie można powiedzieć, że banki wybierają bardziej rentowne kredyty, natomiast BGŻ i Banki Spółdzielcze zmuszone są udzielać kredytów mniej rentownych między innymi kredytów obrotowych. Ponadto Banki nie są chętne do współpracy z drobnymi rolnikami, ponieważ jest to dla nich mało rentowne i bardziej pracochłonne.

Centrala BGŻ rozkłada środki finansowe na BGŻ, Banki Regionalne a te z kolei na Banki Spółdzielcze. Banki Spółdzielcze otrzymują szczupłe środki pieniężne, na ten rok dostały one 75% limitu roku 1997. Stąd banki te posiadają małe możliwości w udzielaniu kredytów mimo to według przedstawicielki Banku Regionalnego, kredyty z Banku Spółdzielczego otrzymali prawie wszyscy starający się rolnicy. Ponadto Banki Spółdzielcze ze względu na małe środki finansowe mają szczególne problemy, przy realizacji kredytów inwestycyjnych, przy których środki finansowe zamrożone są na okres od 8-15 lat. Występuje wówczas problem płynności finansowej.

Banki borykają się z problemem kumulacji pożyczek finansowych głównie w okresie wiosny. Zarząd zaproponował, aby kredyt rozłożony był w czasie.

Członkowie Zarządu zgodnie stwierdzili, że istnieje niedrożność przepływu informacji i przydziału środków między BGŻ a Bankami Regionalnymi i Spółdzielczymi. Pani Barbara Niziołomska zdementowała to stwierdzenie, powołując się na kontrolę Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która zaprzeczyła jakimkolwiek opóźnieniom w przepływie informacji i środków finansowych.

Na spotkaniu ustalono, że linie kredytowe, które są rzadko wykorzystywane przez rolników należy zlikwidować. Obecnie istnieje 6 linii kredytowych. Padła również propozycja aby łączyć linie kredytowe w zależności od potrzeby rolnika, na co wszyscy członkowie spotkania wyrazili zgodę.

Na spotkaniu poruszono również problem kredytów inwestycyjnych. Według nieoficjalnych informacji kredytów inwestycyjnych ma nie być, nie ma na nie pieniędzy. Ponadto Banki na zaciągnięcie kredytu inwestycyjnego wymagają biznes plan dodatkowo zaopiniowany przez ODR. Członkowie Zarządu wyrazili tutaj swoje niezadowolenie, stwierdzając, że pracownicy ODR niejednokrotnie nie sprawdzają zdolności kredytowej rolnika, a jedynie chodzi im o wykonanie biznes planu i otrzymanie zapłaty z tego tytułu. Inną sprawą jest fakt, że zapłata za wykonanie biznes planu jest duża,



rzędu kilku czy kilkunastu (milionów starych złotych), na które rolnika nie zawsze stać. Stwierdzono również, że przecież Izba również mogłaby wykonywać i opiniować biznes plany.

Członkowie Zarządu zaproponowali również czy nie warto byłoby uruchomić kredytów również dla innych maszyn, nie tylko ciągników. Na co goście spotkania odpowiedzieli, że w przyszłości wezmą taką propozycję pod rozwagę. Na spotkaniu padło również pytanie czy przyszłe zmiany samorządowe i regionalne wpłyną na pracę banku. Goście zgodnie odpowiedzieli, że na razie trudno jeszcze wypowiedzieć się w tej sprawie, ale status wojewódzki najprawdopodobniej zniknie.

Omówiono również sprawę prywatyzacji BGŻ. Istnieje kilka koncepcji prywatyzacji BGŻ, jeszcze nie zapadły żadne decyzje w tej sprawie. Wiadomo jedynie wstępnie, że prawdopodobnie większość jest za utrzymaniem zrzeszenia Spółdzielczego i Regionalnego Banku. Udział Skarbu Państwa też nie został jeszcze jednoznacznie, ale prognozuje się, że udział ten będzie w granicach od 39-61%.

Pani Hanna Gronkiewicz-Walz wyróżniła ponad 10 Banków Spółdzielczych na 22, które uznała za silne kapitałowo. Prezes NBP postawiła wymóg Bankom Spółdzielczym na zgromadzenie funduszy na poziomie 1 mln ECU oraz wymóg w postaci sumy bilansowej przy czym Pani Barbara Niziołowska podkreśliła, że obecnie banki są przed konsolidacją bilansu. Na dzień dzisiejszy 7 banków poza tymi, które już połączyły się dobrowolnie, musi podjąć decyzję o przyłączeniu do silniejszych finansowo banków do 30 czerwca bieżącego roku, ponieważ same nie utrzymają się głównie ze względu na małe środki własne, oczywiście po za innymi względami, które także są ważne. Banki Spółdzielcze nie chcą przyłączać się do silniejszych banków gdyż nie chcą stracić swojej osobowości. Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego BGŻ w Gdańsku Pani Teodora Malli zapewniła że Banki Spółdzielcze nie ucierpią na tym połączeniu, gdyż nadal będą obsługiwały swoich dotychczasowych klientów. Podkreślono również, że istnieje grupa banków, która ma poważne problemy z zebraniem wymaganej kwoty do przyłączenia.

Cały problem Pani Barbara Niziołowska podsumowała: „Małe jest piękne, ale duże może więcej”.

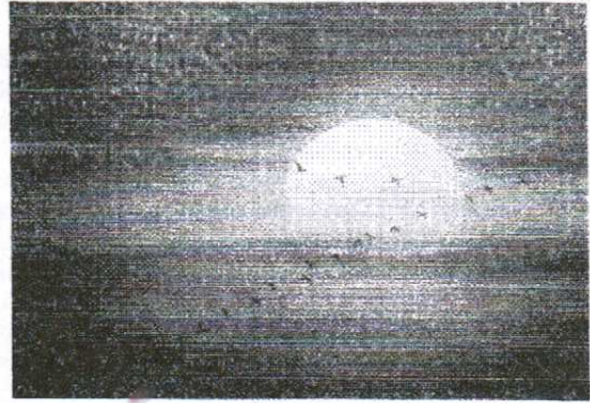
Członkowie spotkania stwierdzili, że powstanie Banków Regionalnych było całkowitym bezsenssem, gdyż utrudnia to tylko przepływ informacji i kapitału. Najlepiej byłoby gdyby powstał pion współpracy między BGŻ a Bankami Spółdzielczymi.

**Andrzej Dończyk ; Józef Sroka**

## 10 maja obchodziliśmy - Św. IZYDORA Patrona Rolników

Św. Izydor urodził się w Madrycie, w Hiszpanii, około 1080 roku. Pochodził z ubogiej, ale religijnej rodziny, która prawdopodobnie w poszukiwaniu pracy przeniosła się na wieś. Izydor pracował tam prawie całe życie. Pracy tej towarzyszyło wiele perypetii i cudownych zdarzeń, które rozgrywało się jeszcze długo po jego śmierci. Miał łaskę niebiańskich wizji. Mówiono też, że aniołowie pomagali mu w pracy. Pracował z początku jako parobek u swych zamożnych sąsiadów. Jak głosi legenda Izydora oskarżono, że za mało pracuje, a za dużo się modli. Ale ku zdumieniu gospodarzy prace wykonane były dobrze i na czas. Później św. Izydor ożenił się z bł. Marią Toribia i zamieszkał w Madrycie. Małżonkowie słynęli z pobożności i miłosierdzia. Tym co mieli dzielili się z ubogimi. Święty Izydor zmarł około 1130 roku. W roku 1170 jego szczątki przeniesiono do kościoła (tego, w którym był ochrzczony). Na jego grobie dokonały się liczne cuda. W wielu polskich świątyniach spotkać można jego wizerunki. Jest przykładem pobożności i pracowitości. Został kanonizowany w roku 1622.

Zaczerpnięto z „OBSERWATORA”



## HISTORIA POWSTANIA TRĄBEK WIELKICH I POCZĄTEK OSADNICTWA NA WYŻYNIE GDAŃSKIEJ /część druga/

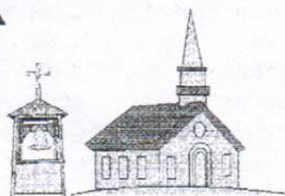
Po ekspansji Krzyżaków na Pomorze w 1308 roku i utwierdzeniu swojej władzy na tym terenie przystąpili do zajmowania majątków i osad. W 1331 roku do grona należących do Krzyżaków miejscowości dołączyły Trąbki, które w tym też roku otrzymały przywilej osadniczy. Z dokumentu tego wynika, iż krótko przed 14 kwietnia 1331 roku Wielki Mistrz, Luther von Braunschweig przekazał w posiadanie na prawie chełmińskim Bertoldowi, wieś Gross Trampken. Nowy dzierżawca Trąbek Wielkich Bertold i jego prawdziwi spadkobiercy otrzymali obszar 52 włók ziemi, z czego Bertold i jego prawowici następcy mieli odziedziczyć 5 włók wolnych od czynszu i do tego urząd sołtysa. Cztery włóki wolne od czynszu miały być przekazane w darze dla proboszcza. Od pozostałych 43 włók przez najbliższe 6 lat czynsz nie był zbierany, a po upływie tego okresu w poszczególnych latach w święto Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny, mieszkańcy przekazywać z każdej włóki 21skotów używanej monety i dwie kury. Chełmińskie prawo zwyczajowe (starochełmińskie) ukształtowane na podstawie przywileju chełmińskiego (najstarszego prawa chełmińskiego) było odmianą niemieckiego prawa magdeburskiego. Prawo chełmińskie różniło się od polskiego tym, że zamiast licznych robocizn, danin i świadczeń nakazywało stałą opłatę czynszową i ściśle określone daniny w zbożu lub w kurach. Nowością omawianego prawa było wyłonienie przedstawiciela wspólnoty wiejskiej w osobie sołtysa, który był przedstawicielem wsi wobec pana, do obowiązku którego należało sprawowanie niższego sądownictwa i dbanie o właściwy interes pana i jego imię. Sołectwo można było sprzedać, darować, zamieniać, komuś odstąpić lub na własny użytek obrócić, ale zawsze za wolą i zgodą pana. Zmiany dokonały się również w ustroju przestrzenny i gospodarczym wsi. Dotychczasowe osadnictwo polskie polegało na dobrowolnym zajmowaniu i eksploataowaniu nowo wykarczowanych terenów tak długo ziemia dawała plony. Z nastaniem nowego prawa osadniczego nastąpiło scalenie wszystkich gruntów i podział na trzy odrębne pola, jako formy płodozmianu. Każdy osadnik otrzymywał jeden zagon. Domy budowali zaś tak, aby przylegał do niego choćby jeden z zagonów z ogólnego trójpola. Prawo chełmińskie dawało mieszkańcom pełną, rzeczową i wszechstronną wolność gospodarczą od dwóch do dwudziestu lat. Po ich upływie nakazywało z każdego lanu corocznie oddawać czynsz. Jako dziesięcinę prawo nakazywało uiszczać pewną ilość skojców. Taki przestrzenny kształt wsi unowocześniony prawem chełmińskim, przetrwał do kolejnej reformy, która dokonała się dopiero w XIX w. w związku powszechnym uwłaszczeniem wsi.

Zaczerpnięto z książki

„Sanktuarium Maryjne w Trąbkach Wielkich”



# Z ŻYCIA KOŚCIOŁA



## Informacje Parafialne na miesiąc czerwiec 1998 roku.

### PARAFIA P.W. WNEBOWZIECIA NMP W TRĄBKACH WIELKICH

Msze Święte w niedzielę 7.00 ; 8.30 ; 11.00 ; 18.00  
w tygodniu o godzinie 18.00, nabożeństwo  
czerwcowe o godzinie 17.00

Boże Ciało /czwartek/ msza święta z procesją o  
godzinie 10.00.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w soboty od  
15.00 do 18.00.

**Ksiądz proboszcz Edward Szymański  
gorąco zaprasza**

### PARAFIA P.W. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W SOBOWIDZU

Msze Święte w niedzielę o godzinie 8.00 ; 11.00  
w tygodniu o godzinie 18.00 z nabożeństwem  
czerwcowym.

Przyjęcie I-szej Komunii Świętej w pierwszą  
niedzielę 7 czerwca o godzinie 10.00

Boże Ciało msza święta z procesją eucharystyczną o  
godzinie 8.00.

**Ks. Proboszcz Marian Krzywda serdecznie  
zaprasza.**

### PARAFIA ŚWIĘTEGO BARTŁOMEJAJA W MIERZESZYŃNIE

Msze Święte w niedzielę o godzinie 7.30 ; 9.00 ;  
11.00 w tygodniu poniedziałek, wtorek, piątek i  
sobotę o godzinie 18.00 w środy i czwartki o  
godzinie 7.00.

W tygodniu nabożeństwo czerwcowe o godzinie  
18.00.

Boże Ciało - msza święta z procesją eucharystyczną  
o godzinie 10.00.

**Ksiądz proboszcz Gerard Borys zaprasza  
serdecznie**

### PARAFIA ŚWIĘTEGO JÓZEFA ROBOTNIKA W POSTOŁOWIE

Msze Święte w niedzielę o godzinie 7.30 ; 11.00 ; w  
Postołowie, w Suchej Hucie o godzinie 9.30 ; w  
Pawłowie o godzinie 13.00

w tygodniu we wtorek o godzinie 8.00 w pozostałe  
dni o godzinie 18.00 z nabożeństwem  
czerwcowym. Boże Ciało - msza święta z procesją  
eucharystyczną o godzinie 10.00.

**Ksiądz proboszcz Kazimierz Glama  
serdecznie zaprasza**

### PARAFIA ŚWIĘTEGO JAKUBA W KŁODAWIE

Msze Święte w niedzielę w Kłodawie o godzinie  
8.00 ; 11.00 w Jagatowie o godzinie 9.30 w  
tygodniu o godzinie 18.00 połączona z  
nabożeństwem czerwcowym.

Przyjęcie I-szej Komunii Świętej w niedzielę 7  
czerwca o godzinie 10.00

Boże Ciało - msza święta z procesją eucharystyczną  
o godzinie 11.00.

**Ksiądz proboszcz Bronisław Chudy  
serdecznie zaprasza.**

## Komentarz Liturgiczny na miesiąc Czerwiec 1998.

### 7-czerwca: 10 Niedziela zwykła - Uroczystość Trójcy Przenajświętszej

Bóg jest miłością Trzeba nam z Nim pójść. Iść Jego drogą. Jezus  
wszystko od Ojca przyjmował, nawet cierpienie i wszystko Bogu  
oddawał.

Znak krzyża czynimy w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. Oto  
wspólnota Osób w Bogu. Gdzie w świecie jest taka wspólnota i taka  
harmonia osób?

### 14 czerwca: 11 Niedziela zwykła

Św. Łukasz w Ewangelii opowiada o nawróceniu grzesznicy Marii  
Magdaleny. Jak często jesteśmy podobni do faryzeusza i wytkamy  
palcem cudze grzechy nie dostrzegając własnych! Uważamy się za  
lepszych od innych. Patrzymy z góry na niewierzących bądź  
obciążonych nałogiem. A może oni są bliżej Boga niż my uważający  
się za sprawiedliwych?

### 21 czerwca: 12 Niedziela zwykła

„A wy za kogo Mnie uważacie?” - zapytał Jezus Apostołów.  
Zapytajmy siebie podobnie: kim jest dla nas Pan Jezus?  
Św. Proboszcz z Ars Jan Vianney płakał czytając tę Ewangelie. Dla  
niego Jezus to ogromna wartość. Oś całego zbycia, powód do  
nieustannej wdzięczności. My chcemy widzieć Jezusa, który nam  
odpowiada na zachcianki, spełniania życzenia a potępia naszych  
przeciwników.

### 28 czerwca: 13 Niedziela zwykła

Chcemy iść za Panem Jezusem, ale z zegarkiem liczymy chwile  
Jemu poświęcone. On nie miał domu, „gdzieby głowę skłonił”. My  
chcemy ciepły ką, wygodny dom. Pomyślmy, ilu ludzi porzuciło  
wszystko i poszło za Jezusem?.

Ks. Edward Szymański



# NASZE PORADY

## ZALECENIA GOSPODARCZE NA CZERWIEC

### Uprawa Roślin

- ◆ Wykonać zabieg przeciwko szkodnikom luszczynowym na rzepaku w okresie opadania płatków i pojawiania się pierwszych luszczyn.
- ◆ W przypadku wystąpienia masowych kolonii mszyc na rzepaku i zbożach dokonać oprysku plantacji. Do cieczy roboczej można dodać środek przyczepny zwiększający zwilżalność (iorowit, citowett).
- ◆ W razie wystąpienia skrzypionek na zbożach należy stosować preparaty dostępne w handlu (fury, decis, fastac).
- ◆ Należy pamiętać o ochronie liścia flagowego i kłosa przeciwko chorobom grzybowym. Stosujemy fungicydy systemiczne.
- ◆ Do powszedniego zwalczania chwastów dwuliściennych w kukurydzy można stosować m. in. : azoprim (i pochodne), clap, harmony, refine, lentagran, a perz zwalczać preparatami titus i milagro.
- ◆ Na plantacjach nasiennych ziemniaka zwalczać mszyce - wektory chorób wirusowych. Prowadzić selekcję negatywną, czyli usuwać rośliny z objawami chorób wirusowych i czarnej nózki.
- ◆ Jeżeli wystąpi stonka ziemniaczana, wykonać oprysk.
- ◆ Na odmianach wrażliwych ziemniaka może wystąpić alternarioza - zalecany oprysk preparatem bravo 500 S.C., bravo 75 WG.
- ◆ W końcu czerwca może pojawić się zaraza ziemniaka - groźna choroba grzybowa. Bardzo ważny jest właściwy termin pierwszego oprysku. Ochronę należy dostosować do wrażliwości uprawianej rośliny. Pierwszy oprysk zaleca się wykonać fungicydem systemicznym, zgodnie z komunikatem służb ochrony roślin.
- ◆ Po ocenie wielkości plonu i analizie rynku można przystąpić do sukcesywnego zbioru „młodych ziemniaków”.

### Hodowla Zwierząt

- ⇒ W letnim żywieniu bydła i owiec zwracać uwagę na racjonalne wykorzystanie pastwisk, preferując kwaterowy i dawkowany system wypasu.
- ⇒ Zwracać szczególną uwagę na zapewnienie zwierzętom stałego dostępu do wody pitnej, tak na pastwisku, jak i w pomieszczeniach gospodarskich.
- ⇒ W związku z możliwością wystąpienia wysokich temperatur, należy zachować szczególną higienę doju i schładzać mleko bezpośrednio po udoju do temperatury 4 stopnie C, a sprzęt udojowy dokładnie myć i dezynfekować zaraz po udoju, wykorzystując dostępne na rynku i sprawdzone środki myjąco-dezynfekujące. Zabieg mycia powinien obejmować trzy czynności, tj. a) - wstępne przepłukanie zimną wodą, które ma na celu usunięcie resztek mleka; b) - mycie gorącą wodą (temperatura ok. 60 stopni C) ze środkiem myjąco-dezynfekującym; c) - dokładne płukanie czystą wodą w celu usunięcia resztek roztworu środka myjącego. Nie można mieszać ze sobą kwaśnych i zasadowych środków czystości pamiętając, że reakcja chemiczna je zneutralizuje.

- ⇒ Jeżeli w mleku zbiorczym wystąpi zwiększony poziom komórek somatycznych, powyżej 400 tys/ml to przyczyną może być: podkliniczny stan zapalenia wymienia(mastitis), później laktacja lub zapalenie wymienia.
- ⇒ W pasiekach zapobiegamy powstawaniu nastroju rojowego poprzez: dodanie ramek z węzłą, zabranie do odkładów nadmiernej ilości czerwiu, zapewnienie maksymalnej wentylacji, wymiany starych matek na młode, pochodzące z pasiek hodowlanych. Pasieki wędrowne przewożymy na pożytki, np. kwitnące lipy i akacje. Ewentualne roje osadzamy w nowych, odkażonych ulach. Czerwiące matki umieszczamy w izolatorach.

## OGŁOSZENIA

Usługi koparsko-spycharskie wykonuje:  
**JERZY GEBURA**  
TRĄBKI MAŁE tel. 682-83-94

**Sprzedam ziemię rolną w miejscowości KACZKI I TRĄBKI MAŁE**  
Cena do uzgodnienia za ha. Tel. 682-83-94

**Sprzedam przyczepę samobierającą i dmuchawę do siana. Cena do uzgodnienia.**  
ZENON ORLIKOWSKI - Elganowo tel.682-83-32

**Kupię używaną kosiarkę rotacyjną dwubębnową czeską - może być do remontu**  
Roman Kielczykowski 83-041 Mierzeszyn

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

**ROLSTAL**

Z.Z. PREUSS

83-034 Trąbki Wielkie

tel. 682-23-21

z siedzibą w Pruszczu Gdańskim  
ul. Grunwaldzka (na terenie GS „SCH” Pruszcz Gd.)

oferuje:

wyroby hutnicze tj. wszelkiego rodzaju  
stal konstrukcyjną i budowlaną

**VIDEO - FILMOWANIE**

ŚLUBY, WESELA, PRZYJĘCIA RODZINNE,  
KOMUNIE

I INNE ZLECENIA

GOKSiR Trąbki Wielkie

/Andrzej Gralla/

tel. 682-83-06, 682-83-60

lub telefon domowy po 19.00 683-71-56



# SPORT REKREACJA WYPOCZYNEK WIADOMOŚCI SPORTOWE NR 6

Redagują :GOKSiR przy współpracy z Radą Gminną LZS w Trąbkach Wielkich

W numerze min.

Relacje z boisk piłkarskich,

XII Ogólnopolski Zlot Pamięci Narodowej – Stutthof 98

Wyniki współzawodnictwa Szkół Podstawowych

## PIŁKA NOŻNA PIŁKA NOŻNA PIŁKA NOŻNA PIŁKA NOŻNA

### KLASA TR. ST. ROCZ 1985

Dwóch wyjazdowych porażek doznali trampkarze starsi rocznika 85 z Trąbek Wielkich. Piłkarze miejscowego GOKSiR-u pomimo dobrej gry niesprostali ZATOCE Puck ulegając jej 4 : 1, do przerwy 3:0. (jedyną bramkę strzelił Plak Adam z Kleszczewa) W kolejnym meczu pogromcą naszych piłkarzy okazał się Radmor Gdynia. Spotkanie w Gdyni zakończyło się wynikiem 3:2 dla gospodarzy choć jeszcze na niespełna 15 minut do końca zawodów po bramkach Kący Arkadiusza i Marcina Płazy z Trąbek Wielkich, 2:1 prowadzili nasi zawodnicy. Niepowodzeniem zakończył się także występ naszej drużyny w meczu przeciwko Celtikowi Reda. Na stadionie w Trąbkach lepsi okazali się piłkarze z Redy wygrywając 3 : 1 (bramkę dla Trąbek uzyskał Zarzycki Piotr z Kaczek ) .Z dorobkiem 10 pkt GOKSiR Trąbki Wlk na jedną kolejkę do końca rozgrywek plasuje się na piątym miejscu w tabeli .



### KLASA TR. ST. ROCZ 1983

Trwa dobra passa walczących o mistrzostwo województwa klasy trampkarzy starszych rocznika 83 piłkarzy trąbkowskiego GOKSiR-u. W kolejnym ligowym meczu naszemu zespołowi niesprostali : Celtic Reda ulegając na boisku w Trąbkach Wielkich 1 : 5 ( bramki : Robert Siwczak – 2, Łukasz Kinder – 3 ).

Porażką też zakończyli wyprawę do Trąbek Wielkich młodzi futboliści Wierzycy Starogard. Po dobrym meczu ulegli oni naszym piłkarzom w stosunku 1 : 2 ( bramki dla Trąbek zdobyli R. Siwczak i Ł Kinder ).

Po zwycięstwo jechała drużyna trąbkowskiego GOKSiR – u na mecz z Cedrakami Cedry Małe. W wybitnie niesprzyjających warunkach, przy blisko 45 stopniowej gorączce nasi zawodnicy nie zawiedli swoich kibiców i na boisku w Długim Polu pokonali gospodarzy 2 : 0. Łupem bramkowym kolejny raz podzielili się super strzelcy z Sobowidza R. Siwczak i Ł Kinder.

Z wielkimi nadziejami udawał się nasz zespół na mecz do Kolbud. Stawką tego spotkania było pierwsze miejsce wśród drużyn grających w grupie B w sezonie

1997/98. W meczu prawdy lepsze okazały się Kolbudy. Zwyciężyły one Trąbki Wlk. W stosunku 3 : 2. Obiektywnie oceniając stwierdzić należy ,że był to jeden ze słabszych występów naszej drużyny na wiosnę. Opini tej nawet nie są wstanie zmienić dwie piękne bramki zdobyte przez R. Siwczaka. Z dorobkiem 21 pkt. na jedną kolejkę przed końcem rozgrywek drużyna GOKSiR-u Trąbki Wlk zajmuje drugie miejsce w tabeli ustępując jedynie GOSiR - owi Kolbudy.

### KLASA „A”



**Dobiegają końca rozgrywki wojewódzkiej klasy „A”. W sezonie 1997/98 pierwszy raz w historii piłkarstwa gminy Trąbki Wielkie w jednej grupie tej samej klasy rozgrywkowej wystartowały obok siebie zespoły „OR LAT” Czerniewo i „ORŁA” Trąbki Wielkie.**



Przypomnieć należy, że dla tych drugich jest to drugi sezon gry w klasie „A” po bardzo długiej przerwie. Zawodnicy z Czerniewa z kolei rywalizują w „A” klasie ze zmiennym szczęściem już od wielu lat. Ogólnie znanym faktem dla mieszkańców gminy jest to, że rywalizacja między naszymi drużynami jest bardzo zacięta i wzbudza wiele, nie zawsze zdrowych emocji ( szkoda tylko, że walka toczy się w dolnych strefach tabeli a nie na miejscach premiujących do awansu). Jeszcze rok temu pojedynek między Czerniewem i Trąbkami Wielkimi był tylko korespondencyjny. Obie drużyny grały w różnych grupach a głównym argumentem w kuluarowych przetargach było wzajemne oskarżanie się o grę w mocniejszej lub słabszej grupie. Los chciał, że w obecnym sezonie doszło do bezpośredniej konfrontacji obu drużyn. Okazało się, że Trąbkowska drużyna oparta w głównej mierze na zawodnikach z Trąbek Wielkich i okolicznych miejscowości potrafiła zdystansować pewny siebie, znający przeciwników i naszpikowany gwiazdami Pruszczańskiego MOSiR – u a nawet w krótkim okresie Lechii Gdańsk zespół „ORLAT” Czerniewo. Na jedną kolejkę przed końcem rozgrywek przewaga 6 pkt. Trąbek nad Czerniewem powoduje to, że na mecie rozgrywek to piłkarzom Czerniewa przyjdzie oglądać plecy swoich gminnych przeciwników. W gwoili redakcyjnego obowiązku muszę poinformować, że po rozegraniu 25 z pośród 26 spotkań „ORZEL” Trąbki Wielkie z dorobkiem 32 pkt. plasuje się na 9 miejscu w tabeli. Zawodnicy z Czerniewa mając punktów 26 zajmują 12 lokatę. W sezonie 1997/98 w grupie drugiej klasy „A” występowało 14 zespołów.



## SZKOLNY ZWIĄZEK SPORTOWY

**W ostatnich dniach dokonano podsumowania współzawodnictwa na najbardziej wszechstronną szkołę w XXVI Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w roku szkolnym 1997/98. W stawce 300 szkół podstawowych naszego województwa doskonale siódme miejsce wywalczyła SP SOBOWIDZ.**

Na tak znamienity wynik w minionym roku szkolnym zapracowali nauczyciele w f : Bożena Witoń, Ewa Buga oraz Władysław Mazurek, którzy dzięki swemu ogromnemu wysiłkowi znakomicie potrafili przygotować młodzież sobowidzkiej podstawówki do sportowej rywalizacji. W ostatecznej klasyfikacji brane były pod uwagę wyniki współzawodnictwa dziewcząt i chłopców w dwóch grupach wiekowych : młodszych urodzonych w roku 1985 i później oraz starszych urodzonych w latach 1984/83. Punkty tak potrzebne do osiągnięcia sukcesu Szkoła z Sobowidza zdobywała w : sztafetowych i indywidualnych biegach przełajowych, tenisie stołowym badmintonie, piłce koszykowej, piłce siatkowej, piłce ręcznej, unihoku, halowej piłce nożnej, piłce nożnej 11- osobowej, w lekkiej atletyce oraz mini – piłce ręcznej, mini- piłce siatkowej ( trójki i dwójki ), mini- piłce koszykowej, piątkach piłkarskich i czwórboju LA. Do największych sukcesów minionego roku sportowców z SP Sobowidz zaliczyć należy: tradycyjnie już tytuły mistrzów województwa w tenisie stołowym, oraz dobre V miejsce w finale wojewódzkim w unihoku. Ostateczny wynik Sobowidza mógł być jeszcze lepszy. Troszkę zawiedli jednak piłkarze, którzy dwukrotnie zajmowali „tylko” drugie miejsce w rejonie , a raz szczęście skończyło się im na półfinale wojewódzkim.



## TURYSTYKA I REKREACJA

W dniach od 6 – 10 V 1998 roku w Stegnie odbył się XXII Ogólnopolski Wielodyscyplinowy Zlot Pamięci Narodowej pn. „CZCIMY PAMIĘĆ TAMTYCH DNI” . Wśród blisko 450 uczestników imprezy nie zabrakło turystów z Trąbek Wielkich. W skład naszej ekipy weszli : Beata Szulejewska, Marian Szulejewski, Piotr Sildatd z Zaskoczyna oraz Alicja Preuss z Trąbek Wielkich. Podczas kilku dni nasi reprezentanci mieli okazję poznać kilka uroczych zakątków województwa elbląskiego m. In. wzniesienia i jary Wysoczyzny Elbląskiej, Ziemię Żuławską oraz Mierzeję Wiślaną. Dana była im możliwość zapoznania się z historią tych terenów, legendami i innymi zapiskami o Fromborku, Malborku , Nowym Stawie i Sztutowie. Na terenie Ośrodka Koloni Letniej PKP w Stegnie odbyły się także konkurencje rekreacyjne, konkursy wiedzy i piosenki turystycznej w których kilka pucharów zdobyły Trąbki Wielkie. Drużynowo IV miejsce w konkursie z zakresu martyrologii na ziemi elbląskiej, III miejsce w konkursie z wiedzy o woj. elbląskim oraz indywidualnie pierwsze miejsce wywalczył Marian Szulejewski w rzucie ringo do celu. W punktacji drużynowej zlotu ekipie turystów z Trąbek Wielkich przypadło III miejsce. Za udany start w imprezie przyznany został także trąbkowskiemu turystom medal 50 – leci Muzeum Stutthof.